№ 14. Dnia 15 Listopada 1931 r. Rok VII.

PIŃSKI PRZEGLĄD DIECEZJALNY

PISMO URZĘDOWE KURJI BISKUPIEJ.

Treść numeru:

Akta Stolicy Apostolskiej. Ze ŚŚ Kongregacyj. 1) Instructio quoad dispensationes super impedimento consanguinitatis in primo lineae collateralis gradu mixto cum secundo impetrandas, str. 1|2.

Akta Kurji Diecezjalnej. Pisma Pasterza Diecezji. 2) List Pasterski o akcji charytatywnej, str. 3|5. 3) List Pasterski omawiający stosunki bolszewickie, str. 5|6. 4) List Pasterski w sprawie spisu ludności, str. 6|7. Z Wydziału Społecznego. 5) Statut „Caritas" str. 7|11. Okólniki. 6) Okólnik o VI kursie na temat „Alkoholizm i jego zwalczanie", str. 11. 7) Kronika, str. 11.

Akta Państwowe. 8) Rozporządzenie prawno-państwowe w sprawie przesyłek pocztowych, str. 12.

AKTA STOLICY APOSTOLSKIEJ.

Ze ŚŚ. Kongregacyj.

Sacra Congregatio de Sacramentis.

1) INSTRUCTIO

Ad Excellentissimos Episcopos, quoad dispensationes super impedimento consanguinitatis in primo lineae collateralis gradu mixto cum secundo impetrandas.

Sat frequentes ad hanc Sacram Congregationem de Sacramentis perveniunt pluribus ex dioecesibus supplices libelli, ad impetrandas matrimoniales dispensationes super impedimento consanguinitatis in primo gradu lineae collateralis, mixto cum secundo.

Haud semel eadem Sacra Congregatio, arrepta occasione, de hac tam lamentabili re Revmos Ordinarios singillatim commonefacere non praetermisit: at, spectata eiusdem rei frequentia, quae magis in dies de loco in locum, contagii instar, diffundi conspicitur, opportunum ducit nonnullas statuere normas, quibus Exmi Praesules innixi, pro sua pastorali sollicitudine, idoneis utantur modis, ad cohibenda efficaciter atque refraenanda eiusmodi suorum subditorum postulata, quae leviter nimis saepe exhibentur.

Ad eiusmodi coercendam frequentiam, optimam queunt eamque utilissimam conferre opem Rmi Parochi, rite ac tempestive christifideles sibi subditos edocendo, praesertim in explananda cathechesi et in concionibus habendis, Ecclesiam nempe matrimonialia statuisse impedimenta, ut familiarum rectae constitutioni et ordinationi, sobolisque procreationi et institutioni aptius foret consultum. Quapropter eosdem fideles avertere conentur a dispensationibus matrimonialibus nimis facile postulandis, praecipue si impedimenta maioris gradus respiciant, nisi vere graves urgentesque causae id suadeant; hisque exstantibus valde prudens erit si ecclesiasticae auctoritati, per parentes praesertim aut per parochum, prius ipsae patefiant,

quam matrimoniales intercedant promissiones, atque in vulgus diffundantur.

Hac eadem super re Sedes Apostolica non destitit, prouti temporum necessitas postulabat, canonicas praescriptiones iam editas, et in primis Concilii Tridentini statuta, ad observantiam revocare, uti contingit saeculo elapso per Chirographum f. r. Gregorii XVI Summi Pontificis, diei 22 Novembris 1836, cuius praescripta, quoad impedimentum de quo agitur, adhuc in suo robore permanere procul dubio dicenda sunt, sive quia Codex iuris canonici eadem nullatenus immutavit, sive quia haec Sacra Congregatio integre atque assidue huiusmodi servavit praxim, sibi ab Apostolica Dataria transmissam.

Quamobrem Exmos Praesules in Domino monemus, ne faciles se praebeant in excipiendis et commendandis precibus nupturientium, qui tales dispensationes impetrare intendunt. In primis enim animadvertenda et cavenda sunt pericula diversaque incommoda, quibus obnoxii reperiuntur oratores tam arcto necessitudinis vinculo detenti, atque saepe notabili inter se aetate dissimiles. Equidem hisce in casibus coniugalis conversatio perraro pacifica atque constanter stabilis perseverat: unde consequitur, familiae compaginem haud firmam permanere, graviaque damna etiam physica in filios ac nepotes redundare in quos, praeter cetera, uti tradunt viri sapientes atque ipsi egregii physiologicae artis vere periti, hereditaria parentum vitia dimanant tum physica tum moralia, ac ut plurimum etiam in filiis ingravescentia.

Meminisse praeterea iuvabit, nimiam adhibere indulgentiam in talibus dispensationibus concedendis — uti iam probe cavit praefatus S. P. Gregorii XVI Chirographus — idem esse ac occasionem praebere, imo fovere, qua debita minuatur observantia et morum castimonia, quae intercedant oportet cum personis tam arcto sanguinis vinculo adstrictis, in familiari conversatione vitaeque intima consuetudine. Nullus igitur est qui non perspiciat quantum intersit ne impedimentorum matrimonialium disciplina, quae coniugii dignitatem ac sanctitatem tuetur, crebris eiusmodi dispensationibus labefactetur, cum potius tectam sarctamque servare plurimum oporteat ad probos tuendos mores, ad pacem familiarum fovendam, atque ad bonum rei publicae quoque civilis provehendum.

Eas proinde solummodo iustas et congruenter graves habeant causas Exmi Praesules in memoratis dispensationibus efflagitandis, quae ob canonicas praescriptiones, aut ob diuturnum usum iugiter a S. Sede servatum, uti legitimae aestimantur, prout sunt v. g. remotio notabilis scandali, compositio gravium quaestionum in successione bonorum, aut resolutio implexarum vel valde miserarum conditionum familiarum. Ideoque ad rem haud sufficere censeant suetas, quae pro ceteris impedimentis etiam maioris gradus adducentur, causas: nempe angustiam loci, aetatem mulieris superadultam, carentiam dotis et similia, excepto casu quo eaedem, non singullatim sed cumulative sumptae, tam grave pondus efforment, ut dispensationem suadeant, iuxta regulam iuris „singula quae non prosunt, simul collecta iuvant".

In posterum itaque Exmi ac Revmi dioecesium Pastores atque Rectores eos tantummodo excipiant et commendent supplices libellos pro dispensationibus super memorato impedimento impetrandis, qui causis vere canonicis, sensu iam explicato, roborentur, eosdemque ipsi Exmi Episcopi ne graventur *litteris ad rem suis manibus confectis commendare*, quoties id sine gravi incommodo fieri contingat; quibus pro suis quisque subditis referre debet, una cum ipsorum aetate, canonicas causas in unoquoque casu concurrentes, ceteraque adiuncta, queis spectatis gratiam dispensationis opportunam in casu fore censeat. Id autem probe animadvertant Exmi Episcopi, *huiusmodi preces semper esse saltem sua manu subscribendas et speciali modo commendandas*, quotiescumque nempe litteras commendatitias suis manibus exarae non valeant.

Romae, ex aedibus eiusdem Sacrae Congregationis de Disciplina Sacramentorum, die 1 Augusti 1931.

(—) M. Card. Lega Episc. Tusculanus,
Praefectus.

L. S.

(—) Jorio
Secretarius.

AKTA KURJI DIECEZJALNEJ.

Pisma Pasterza Diecezji.

ZYGMUNT

z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski

BISKUP PIŃSKI

2) *Czcigodnemu Duchowieństwu i Wiernemu Ludowi Diecezji*

Pozdrowienie i Błogosławieństwo w Panu.

Coście *kiedy uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili* (Mt XXV 40)

Wielu z Was zna tą śliczną Odę do młodości, którą z takim zapałem wieszcz nasz wyśpiewał. Nawołuje on w niej swych przyjaciół do przejęcia się sprawami ogółu, czyli do t. zw. społecznego ujmowania życia. Samoluba przedstawia, jako potwora w skorupie, pływającego po wodach wielkiego oceanu, którym jest świat i życie, i pisze o nim, że, goniąc za stworzeniami mniejszemi i słabszemi, któreby mógł pożrzeć,

„to się wzbija, to wgłąb wali,
nie lgnie do niego ani on do fali!"

I tak pływa, dopóki uderzywszy się o twardą skałę, nie rozbije się sam, ginąc w powszechnem zapomnieniu:

„aż wtem jak bańka prysnął o szmat głazu...

„Nie lgnie do niego fala ani on do fali." Jak doskonały obraz człowieka, który o innych nie dba i na serce też innych nie zasługuje!

Przeciw tak brzydkiemu charakterowi samoluba już u pogan wieków dawnych spotykamy zdanie: homo sum, humani nihil a me alienum puto: jestem człowiekiem i wszystko mnie obchodzi, co jest ludzkie.

Jeśli znaczenie należyte zdaniu temu nadamy, to jest ono prawdziwie piękne. Może być przecie wyrażone tak: jestem człowiekiem, a przeto serce moje odczuwa wszystkie poruszenia i potrzeby serca człowieczego, wszystkie jego radości i bole, wszystkie jego pragnienia, nadzieje i zawody; umiem więc współczuć wszystkim bliźnim, którzy są takimiż ludźmi jak ja.

Mógłby kto inaczej myśl w zdaniu przytoczonem rozwijać, ale z pewnością w tem tylko najszlachetniejszem znaczeniu mamy prawo powtarzać je my, chrześcijanie, którym nasz Boski Prawodawca dał tak stanowcze nauki, dotyczące naszego stosunku do bliźnich.

Mamy przecie miłować bliźnich jak siebie, a więc trzeba dla nich tego życzyć, czego sobie życzymy, i tak z nimi postępować, jak chcemy, aby ludzie z nami postępowali.

To uczucie braterstwa powinno tem więcej w sercach naszych kołatać, kiedy stoi przed nami człowiek p o t r z e b u j ą c y. Miłość potrzebujących, i z tego powodu smutnych nazywa się po łacinie misericordia — „serce dla nieszczęśliwych". Po polsku nazywamy ja miłosierdziem, a Chrystus Pan nie tylko nakazuje ją nam tylokrotnie w ewangelji swojej, ale nawet mówi w jednem miejscu: *Bądźcie miłosierni, jako i Ojciec wasz miłosierny jest* (Łk VI 36), podając nam w tych słowach w z ó r, m i a r ę i p o b u d k ę.

Do tej cnoty waszej, moi Najmilsi, pukam obecnie. Wielu jest wśród nas bardzo potrzebujących i nie mogących obejść się bez pomocy możniejszych. Wyznawcy Chrystusa nigdy nie zaniedbywali opieki nad ubogimi i słabymi. Czytamy przecie w księdze Dziejów Apostolskich, jak pierwsi chrześcijanie sprzedawali majętności swoje i dzielili zapłatę między wszystkich, podług potrzeby każdego (II 45). Akcja miłosierna znana była już w St. Testamencie i nie została przepomniana w Nowym. Zarówno praktyka jak nauka i przepisy kościelne jasno o niej pouczają.

Niechże jej nie zbraknie wśród Was. Ubodzy jesteśmy prawie wszyscy, ale dobre serca rozszerzą kieszenie i sakiewki, jak gościnność rozszerza domy.

Specjalnie zwrócę uwagę waszą na kilka szczegółów określonych.

1. Niedawno erygowałem specjalną instytucję opiekuńczą. Ma ona czuwać nad potrzebami wszystkich w diecezji, którzy się bez cudzej pomocy obejść nie mogą, zapoczątkowywać lub popierać akcję miłosierną, jakiej życie domagać się będzie.

2. Instytucja ta nazywa się „Caritas" (co znaczy miłość), jej działalność jest akcją „charytatywną", czyli akcją (pracą) miłości chrześcijańskiej.

3. Oddziały „Caritas" należy tworzyć w każdej parafji.

4. Zarówno oddziały „Caritas" w parafjach jak jej centrala diecezjalna powinny nie tylko mieć na względzie nakarmienie ubogiego, lub zaradzenie innym potrzebom jego ciała, ale też nie odwracać oczu od jego potrzeb duchowych, zwłaszcza gdy chodzi o dzieci i o chorych.

5. Pierwszym obowiązkiem każdego oddziału Caritas jest mieć dokładne informacje o wszystkich w swoim okręgu, komu usługi jej mogą się przydać, i czuwać nad tem, aby podług możności na pomocy im nie zbywało.

6. Rzeczą rozumnej propagandy idei, kierującej pracą charytatywną, jest pozyskanie środków niezbędnych dla niesienia pomocy potrzebującym. Środki te są mniej potrzebne samej organizacji Caritas, więcej zaś organizacjom wykonawczym, bądź przez nią do życia powołanym bądź w porozumieniu z nią pracującym. — Pomoc materjalna, udzielana organizacjom charytatywnym przez ludność, może się zawierać w składaniu datków pieniężnych, ale pożądane też są bardzo ofiary w naturze (np. odzież, produkty żywnościowe, opał i t. d.) a także udzielanie podług potrzeby lokalu lub pomocy czynnej.

7. Kwestowanie na cele charytatywne powinno być obmyślane i prowadzone w ten sposób, aby jedna poszczególna akcja lub organizacja nie przeszkadzała innej, równie potrzebnej. Dla uniknięcia takiej niezdrowej konkurencji i związanych z nią niedogodności, trzeba się nieraz wspólnie umawiać, porozumiewając się co do szczegółów, czasem obmyślając sposoby podziału lub wspólnego używania ofiar zebranych.

8. Tegoż prawidła trzeba się trzymać, kiedy w wypadkach konkretnych wypadnie prowadzić jakąś akcję ratunkową wespół z organizacjami, stojącemi poza sferą wpływów kościelnych, jak komitet dla ratowania dotkniętych klęską gradu, który niedawno istniał w Nowogródku, albo obecnie rządowe komitety opieki nad ciąrpiącemi wskutek bezrobocia. Szczególnie ważną rzeczą jest w takich wypadkach, aby sposób (sprawdzania i) regestrowania potrzebujących był taki, któryby usuwał możność nadużyć (pobierania zapomóg zbytecznych albo jednocześnie z dwóch źródeł), a sposób udzielania pomocy taki, żeby nikt z potrzebujących nie pozostał bez ratunku.

9. Nie należy też zapominać o rzeczy bardzo ważnej: ręka nasza powinna być szczodra dla każdego, któremu trzeba udzielić jałmużny; ale pomóc, choćby tylko materjalnie, to nie znaczy tylko dać mu grosz, strawę, odzienie albo inny przedmiot użytkowy. Tam gdzie nie chodzi o chorych, słabych, o dziatki, pomoc materjalna najważniejsza to dać ubogiemu możność zapracowania na rzeczy niezbędne. Wszystkie więc organizacje charytatywne powinny się zająć gorliwie wyszukiwaniem pracy dla tych, co jej nie mają. Jest to pod wielu względami rzecz dużo pożyteczniejsza niż dawać darmo pieniądz temu, kto może nań zarobić.

Wogóle zaś, jak zaleca Apostoł: *przypatrujmy się jedni drugim dla pobudzania siebie nawzajem do miłości i do dobrych uczynków* (Ż X 24)

Polecam tę sprawę, niezmiernie ważną i pilną, sercu całego Czcigodnego Duchowieństwa i wszystkich Kochanych Diecezjan moich. Zbliża się zima, a z nią podwaja się nędza wielu braci naszych. Kto ma więcej, niech da więcej. Wogóle jednak chodzi mniej o to, aby dawali ludzie dużo, a raczej aby dawali (co mogą) wszyscy. Wspólnemi siłami można zrobić bardzo dużo nawet przy środkach niewielkich. Wszystkich też trzeba do udziału w pracy charytatywnej zaprząc i to nie tylko ze względu na potrzeby bliźnich lecz też dlatego, aby wśród samych dających wzrastał duch miłosierdzia i rozumienia obowiązków chrześcijańskich.

Niech się też nikt od swej „daniny" nie wymawia i nie wykręca. Wspierajcie organizacje jałmużnicze, które się do Was a pomoc zwrócą, a kto woli, niech roztropnie udziela bezpośrednio pomocy potrzebującym, — pamiętając, iż podług obietnicy Zbawiciela *błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią* (Mt V 7) i, *że takąż miarą, jaką mierzyć będziecie, będzie wam odmierzono* (Łk VI 38).

Niech łaska boża zstąpi na was, moi Najukochańsi, i niech do wszystkiego dobrego was skłania w Imię Ojca i Syna i Ducha Św. Amen.

Dan w Pińsku, d. 14 października 1931 r.

† *ZYGMUNT bp.*

List powyższy trzeba w jedną z niedziel najbliższych przeczytać z ambony i podług potrzeby objaśnić.

W każdej też parafji powinna być w mniejszem gronie osób, wezwanych przez proboszcza, omówiony sposób przygotowania i niesienia po mocy ubogim w czasie nadchodzącej zimy, która dla bardzo wielu wobec ogólnego stanu gospodarczego, który przeżywamy, i bezrobocia będzie szczególnie ciężka. Gdzie powstaną komitety rządowe należy obmyśleć sposób wspólnej z niemi akcji lub podziału pracy. Wyniesione rezolucje jako też sprawozdania z samej akcji ratowniczej trzeba będzie przesłać w swoim czasie na żądanie Rady Gospodarczej diecezjalnej do Kurji naszej.

† *ZYGMUNT bp.*

ZYGMUNT

z Bożego zmiłowania i Stolicy Apostolskiej łaski

BISKUP PIŃSKI

3) *Czcigodnemu Duchowieństwu i Kochanym Wiernym Diecezji*

Pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu.

Obok Polski i częściowo na ziemiach, które do Polski należały i, miejmy nadzieję w Bogu do Polski powrócą, leży kraj nieszczęśliwy, opanowany przez zbójców i wyznawców szatana siejących wszędzie, gdzie potrafią, mrok i śmierć. Wszystkie wysiłki ich skierowane są do tego, aby ludzi pozbawić wiary, zarazić występkiem, zgnębić i trzymać w niewoli i niewypowiedzianem upośledzeniu. Garść przebiegłych zbrodniarzy bez czci, wstydu i ludzkiego poczucia panoszy się, rozkazuje i używa — reszta, liczne miljony, musi im służyć w milczeniu, w nędzy, w chorobach i we łzach. Na wsi i po miastach bieda, głód i chłód doskwierający; więzienie i miejsca wygnania na mroźnej północy przepełnione; nieuwięzionych przenosi się tłumnie z jednej miejscowości do drugiej, aby nie gdzie chcą mieszkali, ale gdzie im kazano. Inni rzeszami ogromnemi skupiają się gdzie może, pędząc życie napół bandytów napół dzikich zwierząt. W dniach ostatnich nadeszły wiadomości z Moskwy, że się w niej zebrało 30000 ubogich, osieroconych dzieci, nie mających dachu nad głową, szmaty do przykrycia, kawałka chleba do ust. Tłoczy się to biedactwo, gdzie może, uciekając od zbliżającej się wielkiemi krokami śmierci z głodu lub zimna.

O prześladowaniu religji, o walce z Bogiem, o szerzeniu zepsucia duchowego nie mówię; któż o tych rzeczach nie słyszał?

To tylko kilka rysów życia w t. zw. raju sowieckim. Skóra cierpnie, gdy się opowiadania słucha, a wielu z nas wie z doświadczenia osobistego, jak te opowiadania są, niestety, prawdziwe. Inni mogą się o szczegółach dowiedzieć tak z tego, co do nas dochodzi przez radjo i pisma, jak z opowiadań tych, co niedawno z „Bolszewji" przybyli.

Wszystko zresztą, com napisał, jest i bez tego szeroko znane, tak że obecnie żadna nas nowa wiadomość, przychodząca z za wschodniej granicy, nie dziwi, i wszelkie szczegóły przewrotności i okrucieństwa bolszewików wydają się nam u nich naturalne. A bieda i nędza, pod ich rządami panująca, to jakby konieczne tło życia w państwie sowieckiem.

Ale oto dziwne rzeczy się dzieją. Są ludzie, którzy *patrząc nie widzą, a słuchając nie słyszą* (p. Mt XIII 14). Są tacy, którzy pomimo wszystko dają wiarę kłamliwym opowiadaniom agitatorów bolszewickich i albo wbrew oczywistości twierdzą, że takie lub inne korzyści otrzymuje lud od bolszewików, albo, co dziwniejsza, odważają się przekraczać granicę i oddawać się złoczyńcom na łaskę i niełaskę.

Powtarzający kłamstwa agitatorów mogą bałamucić tylko głupich, oszukując ich. Przekraczający zaś granicę powinni pamiętać, co ich czeka. Jeśli są sami ludźmi nieuczciwymi i postanowili wojnę P. Bogu wypowiedzieć i bliźnich

do zguby popychać, to może znajdą opiekę i przyjęcie. Bolszewicy mogą się nimi zająć, aby wyćwiczyć ich także na nikczemnych agitatorów; ale oni będą musieli swym nowym „opiekunom" służyć, a służba to będzie twarda, wymagająca ciągłego grzechu, ciągłej zbrodni, ciągłego zabijania swego sumienia, a przytem zawsze niebezpieczna, bo i dla swych sługusów mają bolszewicy kulę w kieszeni, skoro zdadzą się im niepożytecznymi lub szkodliwymi albo choćby tylko podejrzanymi. Kto chce zostać bolszewikiem, niech wie, że zapisuje się do towarzystwa, w którem nigdy nie można być pewnym, czy się nie jest dla reszty przedmiotem posądzeń, nienawiści i knowań.

Kto zaś zachował trochę sumienia, ten niech się nie łudzi: znajdzie się niebawem na liście przeznaczonych na wywiezienie lub na wtrącenie do więzienia.

Mówię: kto zachował trochę sumienia; nie mówię: kto jest dobrym chrześcijaninem, — bo taki nigdy nie zechce bratać się z ludźmi, bluźniącymi Bogu, prześladującymi wiarę, krzywdzącymi bliźnich, usiłującymi wnieść jak najwięcej złego w społeczeństwo innych krajów.

Są chłopcy młodzi, którzy u bolszewików szukają ochrony przed służbą wojskową, która ich czeka. Biedni szaleńcy! „Z deszczu pod rynnę" — mówi przysłowie. Aby uniknąć życia w koszarach w ciągu roku lub dwóch, oni na całe życie gotowi są zapisać się na służbę bandytów, wśród których ani chwili nie będą zabezpieczeni przed śmiercią. Czyż służba wojskowa to nieszczęście? Dla wielu jest przykra, dla niejednego uciążliwa; ale przecie żaden sposób życia na ziemi nie jest wolny od uciążliwości. Natomiast pobyt w wojsku, jeśli zechcesz, a będziesz się starał być żołnierzem prawdziwie chrześcijańskim, może Ci dać wiele korzyści, bo i wiadomości nowych nabędziesz, i siły fizyczne powiększysz, i charakter przez dyscyplinę wojskową wyrobisz, a w dodatku innym przez przykład albo i słowo przyjacielskie możesz być pożytecznym. Kiedy zaś, nie daj Boże, przyjdzie chwila ciężka dla kraju, i będzie trzeba siebie i swoich bronić od wrogów napastujących, wówczas poczujesz, ile ci korzyści przyniosły te parę lat, przebytych pod bronią i w surowym porządku żołnierskim.

Kogo z Was trapi małoduszność albo nęcą oszukańcze obietnice najmitów bolszewickich, ten, zanim postawi krok stanowczy, niech się głęboko zastanowi nad tem, co ma zrobić, co poświęca i na co się naraża. A ponieważ wobec pokusy i nierozumienia potrzeba mu szczególniejszej mądrości, *niechże* o nią *prosi* pokornie *Boga, który daje wszystkim obficie,... a będzie mu dano* (Jk I 5).

Kapłanów zaś Czcigodnych proszę, aby nie zadowolili się przeczytaniem listu niniejszego z ambony, ale nieraz — podług potrzeby miejsca i chwili — wracali do tegoż tematu, tłómacząc ludziom, jakiem jest życie poddanych bolszewickich, jak wielką głupotą jest uciekać od biedy jakiejkolwiek pod ich władzę i jak niesumienną jest rzeczą uchylać się za pomocą takiego środka od obowiązków społecznych, które przecie wszyscy ponosimy, bo wszyscy z pomocy społeczeństwa korzystamy.

Niech Wam wszystkim, Najmilsi, światło łaski swojej i wolę, tejże łasce posłuszną, dać raczy prześladowany i bluźniony przez bolszewików, ale przez nas zawsze umiłowany i Władca świata, *Król królów i Pan panujących* (Obj XIX 16) Jezus Chrystus Syn Boży. Amen.

Dan w Pińsku, 31 października 1931 r.

† ZYGMUNT bp piński.

---

4) **Do Czcigodnego Duchowieństwa.**

(Dla ogłoszenia ludowi)

W dniu 9 grudnia b. r. ma się odbyć w Polsce spis ludności powszechny czyli obejmujący całe Państwo. Spisy tego rodzaju odbywają się perjodycznie wszędzie. Są one bardzo potrzebne, bo zobrazowują stan ogólny kraju oraz państwowe i społeczne warunki jego życia, i dostarczają mnóstwa wiadomości zarówno ludziom pracującym naukowo nad poznaniem państw, krajów i narodów, jak tym, którzy są odpowiedzialni za bieg życia danego społeczeństwa.

Dlatego też kto może powinien podług potrzeby poprzeć dokonywanie takiego spisu. Obowiązkiem zaś pierwszym i ogół obywateli

obejmującym, jest szczerze i dokładnie przy spisie odpowiadać na pytania, zawarte w odnośnych kwestjonarjuszach.

Władze rządowe proszą o upewnienie wszystkich, że wiadomości zebrane pozostaną tajemnicą i nie będą w żaden sposób wykorzystane na szkodę czyjąkolwiek.

„Ustawowa gwarancja poręcza tajemnicę „zeznań spisowych: mianowicie w myśl artykułu „4 ustawy z d. 21 października 1919 r. o organizacji statystyki administracyjnej — „(Dz. U. „R. P. № 85. poz. 464) zeznania poczynione „w czasie spisu stanowią tajemnicę statystyczną."

„Posłużą one wyłącznie do udzielania różnych tablic statystycznych, w których wiadomości co do poszczególnych jednostek zginą „w ogólnej masie liczb."

„Zeznania, umieszczone na arkuszach „spisowych w żadnym wypadku nie zostaną „udzielone władzom sądowym, skarbowym „i innym, ani też osobom prywatnym".

„Zeznania te w żadnym wypadku nie „posłużą jako materjał do określenia wartości „majątku i nałożenia na ich podstawie podatków; celem bowiem spisu jest jedynie zbadanie i opublikowanie danych, tyczących „się większych obszarów kraju, np. powiatów, „miast, województw względnie Polski jako „całości". (Z obwieszczeń Głównego Urzędu Statystycznego).

Te wszystkie rzeczy zechcą Czcigodni Księża jasno i wyraźnie wytłomaczyć parafjanom, zachęcić ich do rzetelności w dawaniu odpowiedzi i przypomnieć, że powinien też, kto może, podjąć się chętnie obowiązku komisarza spisowego. gdy się do niego o to odpowiednie osoby zwrócą.

Dane w Pińsku, 13 listopada 1931 r.

† ZYGMUNT bp.

Z Wydziału Społecznego.

5) STATUT

Katolickiego Towarzystwa Opiekuńczego „Caritas diecezji Pińskiej".

I. Nazwa, siedziba, osobowość prawna.

1. Nazwa Towarzystwa brzmi: „Caritas Katolickie Towarzystwo Opiekuńcze diecezji Pińskiej"; w skróceniu: — „Caritas diecezji Pińskiej".

2. Siedzibą Towarzystwa jest miasto Pińsk, lub inna miejscowość, wskazana specjalnym dekretem Biskupa pińskiego; terenem działalności — rzymsko-katolicka diecezja pińska.

3. Towarzystwo „Caritas diecezji pińskiej" jest osobą prawno-kościelną i prawnocywilną na mocy dekretu Biskupa pińskiego z dn. 10 października 1931 r. stosownie do kanonu 100 i 687 kodeksu prawa kościelnego i § 16 Konkordatu między Rzeczpospolitą Polską i Stolicą Apostolską.

4. Towarzystwo, jako osoba prawna, może między innemi zawierać wszelkie umowy zgodne z prawem, nabywać, posiadać i zbywać wszelki majątek ruchomy i nieruchomy, przyjmować zapisy, legaty i darowizny i używa własnej pieczęci.

II. Cel, zadania i środki.

5. Celem Towarzystwa jest obudzanie, organizowanie i udoskonalanie działalności charytatywnej wszystkich parafij oraz katolickich towarzystw, instytucyj i zakładów opiekuńczych (wychowawczych i dobroczynnych) w diecezji pińskiej.

6. Zadania swoje spełnia Towarzystwo przez:

a) badanie potrzeb z zakresu opieki społecznej, zbieranie odpowiednich materjałów statystycznych, informacyjnych i t. d.

b) szerzenie w społeczeństwie zrozumienia dla katolickiej akcji charytatywnej,

c) urządzanie zjazdów, konferencyj i kursów charytatywnych,

d) organizowanie, utrzymywanie i prowadzenie zakładów wychowawczych i opiekuńczych wszelkich typów i rodzajów,

e) organizowanie Katolickich Towarzystw Opiekuńczych „Caritas“, jako swych oddziałów w każdej parafji diecezji pińskiej,

f) udzielanie swym członkom porad prawnych w zakresie opieki społecznej,

g) współdziałanie w miarę potrzeby z władzami państwowemi i samorządowemi w zakresie opieki społecznej,

h) występowanie w razie potrzeby w imieniu swych członków wobec sądów, władz państwowych i samorządowych.

III. Członkowie Towarzystwa.

7. Członkami Towarzystwa i jego oddziałami są „Katolickie Towarzystwa Opiekuńcze „Caritas“, erygowane dekretem rzymsko-katolickiego Biskupa Pińskiego w granicach diecezji Pińskiej.

8. Członkami Towarzystwa mogą też być i wszelkie inne powstałe i działające autonomicznie lub przez Towarzystwo do życia powołane komitety, towarzystwa, instytucje i zakłady dobroczynne, opiekuńcze i wychowawcze, jeżeli złożą odpowiednie zobowiązania i przez władze Towarzystwa zostaną do tegoż przyjęte.

9. Towarzystwa, instytucje i zakłady, będące członkami związku, zachowują swoją właściwą sobie osobowość prawną i samodzielność gospodarczą oraz wszystkie przez swe statuty zabezpieczone prawa i przywileje i nie mogą być obciążone bez uprzedniej swej zgody żadnemi wydatkami i zobowiązaniami na rzecz Towarzystwa „Caritas diecezji pińskiej“, ani też Towarzystwo „Caritas“ nie może być obciążone żadnemi zobowiązaniami swych członków, zaciągniętemi bez jego poręczenia, wymaganego przez prawo.

10. Wykreślenie z Towarzystwa może nastąpić na własne żądanie członka lub na skutek decyzji władz Towarzystwa. Członkowi wykreślonemu przez niższe władze przysługuje prawo odwołania się do wyższych władz Towarzystwa.

IV. Władze Towarzystwa.

11. Władze Towarzystwa „Caritas diecezji pińskiej“ stanowią:

a) Protektor,

b) Zgromadzenie delegatów,

c) Rada Nadzorcza,

d) Zarząd.

Protektor

12. Protektorem Towarzystwa i najwyższą jego władzą jest Biskup ordynarjusz diecezji pińskiej.

Protektor

a) zatwierdza statut Towarzystwa i jego zmiany,

b) wydaniem dekretu erekcyjnego nadaje osobowość prawną Towarzystwu i jego Oddziałom (Katolickim Towarzystwom Opiekuńczym Caritas) w poszczególnych parafjach,

c) w porozumieniu z Radą Nadzorczą mianuje Dyrektora Towarzystwa.

d) czuwa, by działalność Towarzystwa rozwijała się w myśl zasad katolickich.

13. Protektor może zamianować stałego swego Delegata, który uczestniczy w obradach władz Towarzystwa z prawem głosu, jednak prawo skutecznego sprzeciwu co do uchwał władz Towarzystwa przysługuje tylko Protektorowi nie zaś Delegatowi.

Zgromadzenie Delegatów.

14. Każde Towarzystwo, Komitet, Instytucja czy Zakład, będący członkiem Towarzystwa „Caritas diecezji pińskiej“, wysyła na Zgromadzenie tylko jednego Delegata. W Zgromadzeniu Delegatów uczestniczą też członkowie Zarządu, członkowie Rady Nadzorczej i delegat Biskupa Protektora; wszyscy z pełnem prawem głosu.

15. Zgromadzenie Delegatów:

a) uchwala zmiany statutu i regulaminy, które sobie zastrzeże;

b) zatwierdza budżet Towarzystwa i sprawozdania roczne;

c) dokonywa wyboru Rady Nadzorczej;

d) określa i reguluje wysokość wpisowego i składek członkowskich oraz ofiar składanych przez Oddziały parafjalne na rzecz centralnych diecezjalnych instytucyj i zakładów, tworzonych lub prowadzonych przez Towarzystwo;

e) decyduje we wszystkich ważniejszych sprawach Towarzystwa.

16. Zgromadzenie Delegatów rządzi się ułożonym przez siebie regulaminem, określającym czas i sposób, w jaki się zwołuje i odbywa.

Rada Nadzorcza.

17. Rada Nadzorcza składa się z 12 osób, wybranych na trzy lata. Co rok ustępuje trzecia część członków. Ustępujący może być wybrany ponownie.

18. Rada Nadzorcza

a) wybiera z uwzględnieniem według § 19 niniejszego statutu Zarząd Towarzystwa, i sprawuje nadzór nad jego działalnością,

b) wybiera ze swego grona Komisję Rewizyjną z 3 osób dla kontroli rachunkowości,

c) zatwierdza regulaminy i przepisy obowiązujące (z uwzględnieniem § 15ª niniejszego statutu),

d) rozstrzyga sprawy sporne i usuwa członków na wniosek Zarządu,

e) przedstawia na Zgromadzeniu Delegatów sprawozdanie z roku rachunkowego, i ocenę działalności Zarządu oraz ułożonego przezeń nowego preliminarza budżetowego.

Zarząd Towarzystwa.

19. W skład Zarządu Towarzystwa wchodzi:

a) Dyrektor mianowany przez Biskupa w porozumieniu z Radą Nadzorczą,

b) Skarbnik wybrany przez Radę Nadzorczą,

c) Kierownik biura, powołany przez Dyrektora,

d) Kierownicy poszczególnych działów opieki społecznej, kooptowani przez Dyrektora w porozumieniu z Radą Nadzorczą.

20. Do obowiązków Zarządu należy:

a) ogólne kierownictwo sprawami Towarzystwa,

b) przyjmowanie członków,

c) otwieranie oddziałów Związku i zakładanie organizacyj i instytucyj Towarzystwa.

d) prowadzenie korespondencji i księgowości zgodnie z przepisami prawa,

e) zarządzanie majątkiem Towarzystwa w granicach określonych przez Radę Nadzorczą.

f) przyjmowanie ofiar, darowizn i zapisów,

g) sporządzanie preliminarzy budżetowych, zamknięć rachunkowych, sprawozdań z działalności Związku, układanie regulaminów,

h) przygotowywanie wniosków na Zgromadzenie Delegatów,

i) wykonywanie uchwał Zgromadzenia Delegatów i Rady Nadzorczej.

j) reprezentowanie Towarzystwa nazewnątrz.

21. Wszelkie zobowiązania Towarzystwa natury gospodarczej i pieniężnej muszą być podpisane przez Dyrektora i Skarbnika Towarzystwa i opatrzone pieczęcią tegoż.

22. W razie potrzeby Rada Nadzorcza wyznacza członkom Zarządu wynagrodzenie pieniężne.

Fundusze Towarzystwa.

23. Na fundusze Towarzystwa składają się:

a) składki członkowskie, których wysokość określa Zgromadzenie Delegatów,

b) ofiary w pieniądzach i w naturze, darowizny i zapisy,

c) subwencje państwowe i samorządowe,

d) dochody z majątku i przedsiębiorstw.

V. STATUT
Parafjalnych Towarzystw Opiekuńczych.

24. Parafjalne Oddziały „Caritas diecezji pińskiej" noszą nazwę: „Katolickie Towarzystwo Opiekuńcze Caritas w...." lub w skróceniu „Caritas parafji...." i na mocy kan. 100 i 687 Kod. Prawa Kanon. stają się osobą prawnokościelną i korzystają z wszelkich praw, należnych im z tego tytułu, po uzyskaniu dekretu erekcyjnego, wydanego przez Biskupa ordynarjusza diecezji pińskiej.

25. Celem Katolickich Towarzystw Opiekuńczych parafjalnych jest współdziałanie z Kościołem Katolickim w Jego misji niesienia pomocy moralnej i materjalnej wszystkim jej potrzebującym.

26. Zadanie swoje spełnia parafjalne towarzystwo „Caritas" przez:

1) zbieranie funduszów na doraźną pomoc i zakłady opiekuńcze, prowadzone w parafji i w diecezji,
2) wspomaganie towarzystw, mających na celu praktykowanie miłosierdzia chrześcijańskiego (Tow. Św. Wincentego a Paulo i inne).
3) wspieranie będących w potrzebie bezpośrednio, doraźnie: udzielając pożywienia, odzieży, schronienia,
4) umieszczanie bezdomnych, starców i sierot w odpowiednich zakładach opiekuńczych, własnych, państwowych, samorządowych i kościelnych,
5) wyszukiwanie pracy dla bezrobotnych,

6) udzielanie porad prawnych najuboższym i krzywdzonym oraz orędownictwo za nimi u władz i instytucyj,
7) dopomaganie niezamożnej młodzieży do zdobycia odpowiedniego wykształcenia ogólnego i zawodowego,
8) powoływanie do życia z zachowaniem obowiązujących praw i przepisów i prowadzenie wszelkiego typu zakładów i organizacyj opiekuńczych lub wychowawczych, jak to: „Kropla mleka", Stacja opieki nad matką i dzieckiem, żłobki, ochronki, schroniska dla sierot, bursy, ogniska terminatorskie, szkoły, tanie kuchnie, domy noclegowe, schroniska dla starców, przytułki dla kalek i nieuleczalnych, poradnie dla chorych i szpitaliki, domy pracy, schroniska dla bezdomnych, patronaty nad więźniami i tp.

27. Członkiem czynnym parafjalnego Katolickiego Towarzystwa Opiekuńczego może zostać każdy pełnoletni katolik i katoliczka, zobowiązujący się do płacenia na cele Towarzystwa stałych składek pieniężnych lub w naturze w wysokości dobrowolnie przez siebie zadeklarowanej.

28. Członkiem wspierającym może być każdy, kto, sprzyjając zadaniom Katolickich Towarzystw Opiekuńczych, oświadczy gotowość dawać na jego cele określoną przez siebie ofiarę pieniężną lub w naturze.

29. Członkiem honorowym może być osoba, którą za poważne zasługi w działalności dobroczynnej odznaczy tą godnością Zebranie Walne Członków Parafjalnego Towarzystwa Opiekuńczego.

30. Członek przestaje należeć do Towarzystwa, jeżeli sam wystąpi lub zostanie przez Zarząd usunięty. Wykreślonemu przysługuje prawo odwołania się do Zebrania Walnego.

31. Władze Parafjalnego Towarzystwa Opiekuńczego stanowią:
1) Zebranie Walne,
2) Zarząd,
3) Komisja Rewizyjna.

32. Zebranie Walne zwołuje się w terminach i w sposób określony regulaminowo przez Zgromadzenie Delegatów Towarzystwa „Caritas diecezji pińskiej".

33. W Zebraniu Walnem uczestniczą członkowie czynni z pełnem prawem głosu (w uchwałach i wyborach) oraz członkowie wspierający z głosem doradczym.

34. Zebranie Walne dokonywa wyboru 6 członków Zarządu i 3 członków Komisji Rewizyjnej, zatwierdza budżet i sprawozdanie roczne oraz decyduje o wszystkich ważniejszych sprawach Towarzystwa w danej parafji.

35. Do Zarządu należy kierownictwo całą działalnością Parafjalnego Towarzystwa Opiekuńczego, przyjmowanie członków i załatwianie spraw bieżących.

36. S z c z e g ó l n y m o b o w i ą z k i e m Z a r z ą d u j e s t d ą ż y ć d o t e g o, a b y w s z y s c y p a r a f j a n i e s a m o d z i e l n i u c z e s t n i c z y l i w d z i a ł a l n o ś c i T o w a r z y s t w a.

37. Z 6 członków Zarządu wybieranych przez Walne Zebranie na 3 lata, co rok ustępuje jedna trzecia, według kolejności wyboru. Ponowny wybór dopuszczalny.

38. W tych parafjach, gdzie są różne towarzystwa dobroczynne uznane przez Biskupa za katolickie jak np. Konferencje św. Wincentego a Paulo lub katolickie instytucje i zakłady opiekuńcze, każdorazowi ich prezesi czy kierownicy wchodzą do Zarządu z pełnem prawem członków Zarządu razem z 6 członkami wybranymi przed Walne Zebranie i nie podlegają wylosowywaniu podczas dorocznych Walnych Zebrań Towarzystwa.

39. Członkowie Zarządu dzielą między sobą następujące funkcje: prezesa, wiceprezesa, sekretarza, skarbnika, opiekuna ubogiej dziatwy, i opiekuna ubogich starców i kalek oraz inne — stosownie do potrzeb miejscowych.

40. Nadzór nad każdym specjalnym działem pracy opiekuńczej poleca Zarząd jednemu ze swych członków, lub też osobie z poza swego grona, ktora przez to zyskuje prawo uczestniczenia w posiedzeniach Zarządu z głosem doradczym.

41. Wedle potrzeb miejscowych Z a r z ą d w y b i e r a, z a p r a s z a d o w s p ó ł p r a c y i m i a n u j e o p i e k u n ó w w p o s z c z e g ó l n y c h w i o s k a c h, d z i e l n i c a c h i u l i c a c h m i a s t a c z y m i a s t e c z k a. Opiekunowie wiosek, dzielnic miejskich, czy ulic uczestniczą w posiedzeniach Zarządu z głosem doradczym.

42. Prawomocne uchwały Zarządu zapadają większością głosów obecnych członków, wymienionych wyżej w § § 37 i 38, przy udziale prezesa lub wiceprezesa i przynajmniej połowy członków.

43. W obradach Zarządu bierze udział, jako Delegat Biskupa diecezji pińskiej, Proboszcz miejscowej parafji, lub jego zastępca mianowany przez Biskupa z prawem skutecznego sprzeciwu wobec uchwał przeciwnych wierze i moralności.

44. Komisja Rewizyjna składa się z trzech członków wybieranych na jeden rok. Jej obowiązkiem jest należyte sprawdzenie rachunków i ocena wydatków, dokonywanych przez Zarząd, o czem co roku składa sprawozdanie Walnemu Zebraniu Członków Towarzystwa.

45. Na fundusze parafjalnego Katolickiego Towarzystwa Opiekuńczego składają się:

a) składki członkowskie,

b) ofiary w pieniądzach i w naturze, darowizny i zapisy,

c) zasiłki rządowe i samorządowe,

d) dochody z przedsiębiorstw i majątku.

46. Każde parafjalne Towarzystwo $^1/_4$ wszelkich swoich wpływów ze składek, ofiar, zapisów i t. p. przeznacza jako ofiarę na tworzenie i rozbudowę instytucyj opiekuńczych, zakładanych i prowadzonych przez Towarzystwo „Caritas diecezji pińskiej".

47. Swe składki i ofiary na rzecz Towarzystwa „Caritas diecezji pińskiej" przesyłają Oddziały parafjalne w terminach określonych przez regulamin.

48. Rozwiązanie erygowanego kanonicznie Katolickiego Towarzystwa Opiekuńczego parafjalnego może nastąpić tylko na skutek dekretu Biskupa diecezji pińskiej. Majątek rozwiązanego Towarzystwa parafjalnego staje się własnością Tow. „Caritas diecezji Pińskiej".

VI. Rozwiązanie Towarzystwa „Caritas diecezji Pińskiej".

49. Rozwiązanie Katolickiego Towarzystwa Opiekuńczego „Caritas diecezji Pińskiej" może nastąpić tylko na skutek dekretu Biskupa ordynarjusza diecezji pińskiej.

50. Wszelki majątek rozwiązanego Towarzystwa „Caritas diecezji Pińskiej" przechodzi na cele określone w biskupim dekrecie likwidacyjnym.

Statut powyższy potwierdzam i polecam wprowadzić w życie na terenie całej diecezji.

Pińsk, 8 września 1931 r.

† ZYGMUNT bp.

Okólniki.

6) Do
Wielebnego Duchowieństwa Diecezji.

Kurja Biskupia powiadamia Wielebne Duchowieństwo Diecezjalne, że w dniach od 30 Listopada do 5 Grudnia b. r. włącznie odbędzie się w Warszawie, w gmachu Państwowej Szkoły Higjeny, ul. Chocimska 24, VI-y kurs na temat „Alkoholizm i jego zwalczanie". Wykłady będą się odbywały codziennie od g. 9 do 13 i od 17 do 19. Kurs będzie bezpłatny, jedynie wpisowe będzie wynosić 5 zł. Informacyj w sprawie kursu udziela Sekretarjat tegoż Kursu, który do dnia 28 b. m. włącznie będzie przyjmował zapisy. Adres: Warszawa, ul. Chocimska, 24. Telef. 8-94-81, godz. $13^1/_2$ — $15^1/_2$.

Ks. H. Humnicki
Kanonik, Kanclerz Kurji.

Pińsk, d. 3 Listopada 1931 r.
L. 2537/31.

7) Kronika.

1. Dn. 7 września zmarł w Drohiczynie nad Bugiem *Ks. Franciszek Słuczanowski*, kapłan diecezji Łuckiej, proboszcz Łuniński, urodzony w 1890 r. wyświęcony na kapłana w 1915 r.

2. Dn. 8 września zmarł w Warszawie *Ks. Wincenty Ryży* proboszcz Łubiński, urodzony w 1888 r., wyświęcony na kapłana w 1914 r.

3. Dn. 9 września zmarł w Pińsku Roman Kreczmer Redaktor wydawnictw Kurji Biskupiej Pińskiej, Honorowy Prezes Konferencji Św. Wincentego i Kawaler Orderu Krzyża Laterańskiego w wieku lat 64.

4. Dn. 21 września b. r. w Przemyślu zmarł **Ks. Karol-Józef Fiszer** Biskup tytularny Melleński, asystent tronu papieskiego i hr. rzymski, ur. w roku 1847, prekonizowany 1901.

5. Dn. 7 października zmarł w Drohiczynie nad Bugiem *Ks. Kazimierz Lipiński*, urodzony w 1865 roku, wyświęcony na kapłana w 1891 roku.

Akta Państwowe.

Rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów, z dnia 21 maja 1931 r.

8) O warunkach i zasadach, obowiązujących przy wysyłaniu przesyłek, zwolnionych od opłaty pocztowej.

Na podstawie art. 23 ust. I ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. R. P. Nr. 58, poz. 584), której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do obwieszczenia Ministra poczt i Telegrafów z dnia 21 stycznia 1931 r. (Dz. U. R. P. N. 12, poz. 57) zarządzam co następuje:

§ 1. Przy wysyłaniu przesyłek pocztowych, wymienionych w art. 25 ust. I (ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie (Dz. U. P. N. 58, poz. 584), której tekst jednolity ogłoszony został w załączniku do obwieszczenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21 stycznia 1931 r. (Dz. U. R. P. N. 12, poz. 57), obowiązują następujące warunki i zasady:

1. Przesyłki, wymienione w art. 23 ust. 1) punkt a) i d), winny być opatrzone na stronie adresowej odciskiem pieczęci urzędowej wysyłającej władzy lub urzędu, numerem dziennika czynności lub znakiem akt, oraz klauzulą.

2. „Sprawa służbowa wolna — od opłaty pocztowej". b), winny być opatrzone na stronie adresowej odciskiem pieczęci, określającej nazwę wysyłającej władzy lub urzędu, numerem dziennika czynności lub znakiem akt, oraz klauzulą: „sprawa urzędowa — wolna od opłaty pocztowej".

3. Przesyłki, wymienione w art. 23 ust. 1) punkt c), winny być opatrzone na stronie adresowej pieczęci urzędowej wysyłającej władzy lub urzędu, numerem dziennika czynności lub znakiem akt, oraz klauzulą: „Sprawa urzędowa w wykonaniu poruczonego zakresu działania — wolna od opłaty pocztowej".

4. Przesyłki, wymienione w art. 23. 1) punkt e), winny być na stronie adresowej oznaczone imieniem i nazwiskiem osoby lub nazwą instytucji wysyłającej i jej dokładnym adresem, oraz klauzulą, „Na wezwanie urzędowe — wolna od opłaty pocztowej".

5. Wszelkie przesyłki, wolne w myśl art. 23 ust. 1) od opłaty pocztowej, winny pod względem rozmiarów, wagi, opakowania i adresu odpowiadać wymaganiom ogólnym, ustalonym w przepisach pocztowych dla danego rodzaju przesyłek pocztowych z wyjątkiem przesyłek, wymienionych w punktach (f i g) tegoż artykułu muszą być nadawane w urzędach (agencjach) pocztowych do rąk urzędnika pocztowego. Przesyłki takie, wyjęte ze skrzynek pocztowych, będą zwracane nadawcom, a w braku adresu nadawcy — będą uważane za niedoręczone.

6. Przesyłki zwolnione od opłat pocztowych z wyjątkiem przesyłek wymienionych w art. 23 ust. 1) punkt e) do g) włącznie, muszą być nadawane za pomocą pocztowych książek nadawczych, do których przesyłki zarejestrowane należy wpisywać pojedyńczo, a zwykłe przesyłki listowe w ogólnej sumie. Do nadawania zwykłych przesyłek listowych mogą władze i urzędy używać osobnych książek własnego nakładu i wpisywać te przesyłki pojedyńczo, jednak urzędy (agencje) pocztowe stwierdzać będą tylko ogólną ilość nadawanych przesyłek.

§ 2. Do przesyłek, wymienionych w art. 23 ust. 2) punkt d) ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafie i telefonie mają zastosowanie odpowiednie postanowienia niniejszego rozporządzenia z tą zmianą, że na posyłkach władz i urzędów państwowych winna być umieszczona klauzula: „Sprawa urzędowa — opłatę pocztową uiści adresat", a na przesyłkach władz i urzędów samorządowych — klauzula: „Sprawa urzędowa w wykonaniu porzuconego zakresu działania — opłatę pocztową uiści adresat".

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Jednocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie z dnia 17 sierpnia 1928 r. (Dz. U. R. P. N. 80, poz. 702), uzupełnione rozporządzeniem z dnia 7 grudnia 1929 r. (Dz. U. R. P. z 1930 r. Nr. 2, poz. 7).

Minister Poczt i Telegrafów:
(—) *Boerner*.

Kanonik Ks. H. Humnicki
Kanclerz Kurji Biskupiej.

Drukarnia Diecezjalna w Pińsku, ul. Kościuszki 46.